

Sygn. I C 120/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **M. J.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda E. K. na rzecz pozwanej M. J. 5.447 zł (pięć tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt (...)

UZASADNIENIE

Powód – E. K. wniósł przeciwko M. J. pozew o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie 3/8 udziału w nieruchomości gruntowej w J. Ś., dla której prowadzona jest księga Wieczysta nr (...), zawartą dnia 27 kwietnia 2012 r. pomiędzy osobą „trzecią” i osobą „czwartą” czyli stronami umowy S. S. (1) i M. J. we W. w Kancelarii Notarialnej Notariusz D. G. potwierdzonej aktem notarialnym nr (...)- w celu ochrony przysługującej powodowi wierzytelności pieniężnej w kwocie 94.000 zł wraz z kosztami w kwocie 3945,22 zł i odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lutego 2011 r. do dnia zapłaty stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we W.I Wydział Cywilny sygn. akt (...). Na uzasadnienie powód wskazał, że wierzytelność, której ochrony się domaga wynika z zawartej przez E. K. i jego żony K. K. oraz kupującego W. P. (obecnie S.) umowy sprzedaży mieszkania przy ulicy (...) we W. zawartej dnia 17 marca 2008 r. Kupujący nie zapłacił połowy ceny sprzedaży tj. kwoty 110.000 zł, której termin płatności upłynął z dniem 30 lipca 2008 r., pomimo spełnienia przez sprzedającego wszystkich warunków płatności. W styczniu 2011 r. powód pozwał kupującego w wyniku czego wyrokiem zaocznym sąd uwzględnił powództwo w całości. Powód na podstawie ww tytułu wykonawczego wszczął postępowanie egzekucyjne, które toczyło się do dnia złożenia pozwu i jest całkowicie bezskuteczne na skutek niewypłacalności dłużnika P. S.. W wyniku przywrócenia dłużnikowi terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego postępowanie z powództwa E. K. toczyło się ponownie

i zakończyło w dniu 5 września 2016 r. ponownym uwzględnieniem powództwa. Od sierpnia 2008 r. wierzyciel E. K. prowadził z dłużnikiem negocjacje mające na celu odzyskanie należnych mu pieniędzy. Dłużnik zwodził wierzyciela obietnicami zapłaty przez kilka lat, w tym także po zapadnięciu wyroku zaocznego. P. S. w 1,5 roku po zakupie nieruchomości od powoda sprzedał ją 2 grudnia 2009 r. osobie trzeciej celem uniemożliwienia sprzedającemu przyszłego dochodzenia ewentualnych roszczeń poprzez egzekucję z nieruchomości.

Powód argumentował, że w toku postępowania pauliańskiego przeciwko osobie czwartej sąd bada najpierw przesłanki ubezskuteczenia czynności dłużnika zdziałanej z osobą trzecią, czyli ojcem, S. S. (1) choć o nich nie orzeka. Wg powoda judykatura jak i doktryna bezsprzecznie przyznają legitymację bierną w skardze pauliańskiej zarówno osobie trzeciej jak i osobie czwartej. Wierzycielowi pozostawiono więc wybór co do tego, przeciwko komu chce kierować powództwo, w wypadku, gdy osoba trzecia wyzbyła się składników majątku uzyskanych od dłużnika. Jak podnosił powód – powództwo przeciwko osobie trzeciej, a więc ojcu dłużnika w niniejszej sprawie byłoby niemożliwe z uwagi na upływ 5 letniego terminu do wniesienia skargi pauliańskiej, a także ponieważ S. S. (1) wyzbył się już korzyści uzyskanej od dłużnika kosztem wierzyciela. Art. 531 § 2 kc daje powodowi możliwość „drogi na skróty” poprzez pozwanie bezpośrednio osoby czwartej czyli M. J.. Powód wskazał, że w dniu 5 sierpnia 2010 r. dłużnik P. S. wraz z konkubiną M. J. nabyli od A. R. po 3/8 udziału w nieruchomości położonej w J. Ś.. W dacie tego zakupu przeciwko dłużnikowi prowadzone były postępowania egzekucyjne z wniosków innych wierzycieli. W dniu 30 marca 2011 r. P. S. dokonał darowizny swojego udziału 3/8 na rzecz swojego ojca S. S. (1). Dokonując tej czynności dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; prowadzących w tamtym czasie postępowania egzekucyjne przeciwko dłużnikowi jak i E. K. gdyż już od 30 lipca 2010 r. istniał jego dług wynikający z umowy sprzedaży. Przed datą dokonania darowizny jak i po niej dłużnik był niewypłacalny o czym świadczyły bezskuteczne postępowania egzekucyjne np. w sprawie o zaległe alimenty. Między niewypłacalnością dłużnika a podjęciem przez niego czynności prawnej musi istnieć związek przyczynowy – czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności bądź niewypłacalności w stopniu wyższym. Dla oceny tego związku przyczynowego właściwa jest chwila, w której wierzyciel wystąpił ze skargą pauliańską. Niewypłacalność musi istnieć w tej chwili jak i w chwili orzekania przez sąd o bezskuteczności. Wartość przekazanego przez dłużnika udziału czyniła jeszcze wtedy możliwym zaspokojenie wierzyciela. Dłużnik dokonując tej czynności prawnej działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli: E. K., S. P. i Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...). Powód argumentował, że S. S. (1) miał pełną świadomość że czynność prawna dokonywana jest z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż wyrokiem z dnia 17 lutego 2011 r. zasądzono od niego alimenty na rzecz jego wnuczki S. na skutek niealimentacji jego syna i wobec bezskutecznej egzekucji w stosunku do niego. W dniu 27 kwietnia 2012 r. S. S. (1) zawarł umowę pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie nieruchomości gruntowej na rzecz osoby czwartej tj M. J..

Wg twierdzeń powoda M. J. działała w złej wierze oraz wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną.

Pozwana – M. J. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności podniosła, że powód nie wykazał, że S. S. (1) przenosząc na pozwaną udział w nieruchomości gruntowej w J. Ś. działał ze świadomością i zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela, a także aby P. S. stał się wskutek tej czynności niewypłacalny lub stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. Podkreśliła przy tym, że P. S. spłacał E. K. kwotę wynikającą z wyroku sądowego za pośrednictwem Komornika Sądowego. Poza tym, gdyby faktycznie działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, to nie nabywałby w dniu 5 sierpnia 2010 r. udziału w nieruchomości w J. w sytuacji, gdy prawie 2,5 roku wcześniej tj w dniu 17 marca 2008 r. nabył mieszkanie we W. od powoda. Pozwana stanowczo zaprzeczyła przy tym, jakoby żyła w konkubinacie z P. S.. Jak stwierdziła – jest od wielu lat związana z innym mężczyzną. Wbrew twierdzeniom powoda pozwana nie wiedziała w chwili dokonywania notarialnej umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie o zobowiązaniach P. S. wobec powoda. Miała jedynie wiedzę o zapłaceniu kwoty 23.000 zł przez P. S. w Banku (...) S. A. we W. tytułem spłaty kredytu zaciągniętego przez E. K.. Podała także że ani przystąpienie przez nią i P. S. do aktu notarialnego i nabycie po 3/8 udziału w nieruchomości gruntowej w J. Ś., podobnie jak wpis ostrzeżenia w sprawie (...) nie ma żadnego znaczenia w niniejszej sprawie i nie oznacza, że pozwana miała wiedzę o zadłużeniu P. S. względem powoda. Pozwana wskazała także, że o ile zgłoszenie przez powoda

roszczenia o uznanie czynności prawnej z dnia 27 kwietnia 2012 r. za bezskuteczną w stosunku do powoda mieści się w 5 letnim terminie przedawnienia w rozumieniu przepisu art. 534 kc to jednak poprzedzająca ją czynność z dnia 30 marca 2011 r. jest w świetle tego przepisu przedawniona, co zauważa również powód w treści pozwu.

Pozwana podniosła przy tym zarzut niewłaściwości sądu i wniosła o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w S..

Wniosek ten pierwotnie został oddalony, lecz postanowieniem z dnia 10 października 2017 r. uchylono pierwsze postanowienie i przekazano sprawę do Sądu Okręgowego w S..

Powód ustosunkowując się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia wskazał, że 23 października 2013 r. zbył na rzecz M. P. część przysługującej mu wobec P. S. wierzytelności, w kwocie 10.000 zł. Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w K.z dnia 2 lutego 2018 r. uznano za bezskuteczną w stosunku do M. P. przedmiotową umowę darowizny udziału w wysokości 3/8 części w nieruchomości w J. Ś.zawartą pomiędzy P. S. a S. S. (1). Skoro zatem, zdaniem powoda, w odniesieniu do tej samej wierzytelności toczyło się postępowanie o uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną i zapadł wyrok uznający należność wobec wierzyciela, należy uznać, że zarzut przedawnienia z przepisu art. 534 kc nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem notarialnym z dnia 17 marca 2008 r. E. i K. K. sprzedali W. P. lokal mieszkalny położony we W. przy ulicy (...). Część ceny w wysokości 110.000 zł miała zostać zapłacona sprzedającym po wypełnieniu określonych w akcie warunków.

(bezsporne, nadto: kopia aktu notarialnego – k. 20-23)

Wyrokiem z dnia 5 września 2016 r. Sąd Okręgowy we W.zasądził od P. S. (poprzednio W. P.) na rzecz E. K. kwotę 94.000 zł wraz z należnymi odsetkami.

(bezsporne, nadto: kserokopia wyroku – k. 25)

Dnia 30 marca 2011 r. P. S. darował swojemu ojcu S. S. (1) udział w wysokości 3/8 w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w J. Ś..

(bezsporne, nadto treść (...) nr (...) dostępna w systemie (...))

W dniu 27 kwietnia 2012 r. S. S. (1) zawarł z M. J. w formie aktu notarialnego umowę pożyczki i umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie udziału w wysokości 3/8 w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w J. Ś..

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą żądania powoda jest zawarta w kodeksie cywilnym konstrukcja skargi pauliańskiej. Zgodnie z art. 531 § 1 i 2 kc uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. W wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne.

Nie ulega wątpliwości, że opisane przez powoda okoliczności faktyczne dotyczą sytuacji, gdy osoba trzecia (S. S. (1)) rozporządziła uzyskaną od dłużnika korzyścią na rzecz innej osoby (M. J.).

Z uwagi na fakt, iż pozwana podniosła szereg zarzutów, w których kwestionowała kolejno przesłanki zastosowania ww normy, w pierwszej kolejności należało rozpoznać zarzuty niweczące, które samodzielnie decydują o niemożności uwzględnienia powództwa.

Do zarzutów tego rodzaju należy argument wywiedziony z art. 534 kc, który stanowi, że uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną nie można żądać po upływie lat pięciu od daty tej czynności. Nie jest to, wbrew twierdzeniom obu stron, termin przedawnienia, lecz termin zawity, z którego upływem uprawnienie wygasa i nie jest możliwe jego uwzględnienie (por. wyrok SA L. z dnia 06-02-2014, sygn.(...)) .

Nie ulega wątpliwości, że od pierwszej czynności dokonanej, jak twierdzi powód, z pokrzywdzeniem wierzycieli tj. od daty darowizny udziału w nieruchomości na rzecz S. S. (1) (30 marca 2011 r.) do chwili wniesienia pozwu (5 grudnia 2016 r.) upłynęło ponad 5 lat. Termin ten został natomiast zachowany w stosunku do czynności zaskarżonej na podstawie art. 531 § 2 kc, czyli umowy przewłaszczenia zawartej dnia 27 kwietnia 2012 r. pomiędzy S. S. (1) a M. J..

Z uwagi na szczególną konstrukcję skargi pauliańskiej nie ma wątpliwości, że upływ terminu zawitego co do pierwszej czynności (pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią) uniemożliwia skuteczne żądanie ubezskuteczenia czynności dokonanej z kolejną osobą. Wniosek taki wypływa chociażby stąd, że pierwsza czynność w wyniku takiego postępowania nie stałaby się bezskuteczna, więc uznanie drugiej czynności za bezskuteczną nie wywołałoby de facto żadnego skutku wobec wierzyciela (powoda), gdyż korzyść majątkowa pozostałaby nie w majątku dłużnika, a osoby trzeciej, z którą dłużnik dokonał pierwszej czynności.

Wniosek ten znajduje potwierdzenie chociażby w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2018 r. (sygn. akt (...)) zgodnie z którym termin do zaskarżenia czynności pomiędzy osobą czwartą a piątą oraz dalszymi rozpoczyna bieg w dacie dokonania czynności, zaś warunkiem dopuszczalności rozszerzenia skargi na podstawie art. 531 § 2 kc jest albo zaskarżenie czynności wcześniejszej w terminie określonym w art. 534 kc, albo jej zaskarżalność w dacie wniesienia pozwu o ubezskuteczenie czynności późniejszej z uwagi na brak upływu terminu pięcioletniego od daty dokonania. Wygaśnięcie uprawnienia wierzyciela do zaskarżenia czynności fraudacyjnej powoduje brak możliwości powoływania się przed sądem na jej bezskuteczność, a więc na nabycie przez kolejnego nabywcę korzyści od nieuprawnionego. Podobnie wypowiadał się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12-10-2017, sygn. (...) oraz w uchwale Izby Cywilnej z dnia 28-01-2016, sygn.(...).

Zgodnie także ze stanowiskiem doktryny należy więc przyjąć, że początek biegu 5 letniego terminu do wystąpienia przez wierzyciela ze skargą pauliańską, w odniesieniu do czynności rozporządzającej korzyścią między osobą trzecią, a osobą czwartą (art. 534 kc) liczy się zatem od daty jej dokonania, ale tylko w sytuacji uprzedniego uznania przez sąd za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika działanej z osobą trzecią.

Nie może mieć przy tym znaczenia podniesiona przez powoda okoliczność, że akcja paulińska została uwzględniona w wyniku powództwa nabywcy części wierzytelności powoda przeciwko osobie trzeciej (S. S. (1)). Cała regulacja opiera się bowiem na uznaniu czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do konkretnie określonej osoby, tej, która wytoczyła powództwo, nie zaś w stosunku do wszystkich wierzycieli.

Skoro więc pierwsza czynność (dłużnika z osobą trzecią) nie została zaskarżona **przez powoda**, a żądanie uznania za bezskuteczną kolejnej czynności złożono po upływie terminu pięcioletniego, uwzględnienie powództwa było niedopuszczalne.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 534 kc w zw. z art. 531 § 2 kc należało orzec jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach orzeczono w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 kpc. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – 5.400 zł, opłata od zażalenia – 30 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na oryginale właściwy podpis